



CO, GDZIE, KIEDY?

SPIS WYDARZEŃ I IMPREZ REGIONALNYCH



MIŁOŚĆ, KTÓRA PRZETRWAŁA PONAD PÓŁ WIEKU S.5

INTEGRACJA POLSKO-LITEWSKA W SP NR 2

MŁAWA || S. 4



PROMOCJA

127 KM/H W TERENIE ZABUDOWANYM

WIADOMOŚCI || S. 6



VIII POWIATOWE ŚWIĘTO NAUKI IM. PROF. TADEUSZA KORZYBSKIEGO

EDUKACJA || S. 13



Kongres
PRZYSZŁOŚCI

FORUM GOSPODARCZO-EKONOMICZNE

GRUPA W
GAZETA OLSZTYŃSKA
DZIENNIK ELBLĄSKI
ROZMAITOŚCI etckie.pl

18 | 06 | 2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11, Olsztyn

Szef rządu przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia Rady Ministrów przypomniał, że podczas poniedziałkowego spotkania zwrócił się do liderów koalicji rządzącej z kwestią wotum zaufania dla rządu.

— Marszałek (Sejmu) Szymon Hołownia zaproponował, by głosowanie, ten punkt, odbył się wśród 11 czerwca — przekazał Tusk. Podkreślił, że pierwotnie planowano, by odbyło się to dzień wcześniej, ale - jak zauważył - we wtorek sala obrad będzie zajęta z uwagi spotkanie przedstawicieli KE z parlamentarzystami. Dlatego, jak poinformował, ustalili z marszałkiem Hołownią, że zarówno wystąpienia, jak i głosowanie nad wnioskiem o wotum zaufania dla rządu, odbędzie się 11 czerwca.

Premier powiedział również, że jest wcześniej umówiony na rozmowę z liderami „koalicji 15 października”.

Donald Tusk przyznał, że „wiemy dobrze po tym półtora roku, że niektóre rzeczy można robić lepiej, szybciej”. — Wotum zaufa-

PREMIER: 11 CZERWCA W SEJMIE WOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU

PREMIER DONALD TUSK POINFORMOWAŁ WCZORAJ, ŻE W PRZYSZŁĄ ŚRODĘ, 11 CZERWCA, SEJM ROZPATRZY WNIOSEK O WOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU, ODBĘDZIE SIĘ TEŻ GŁOSOWANIE W TEJ SPRAWIE. PRZEKAZAŁ, ŻE KONSEKWENCJĄ WOTUM ZAUFANIA BĘDZIE TAKŻE „OKRESOWA” OCENA PRAC RZĄDU I POSZCZEGÓLNYCH RESORTÓW.

nia powinno być nowym otwarciem, a więc ofensywne, a nie defensywne — dodał. Podkreślił, że dla całej koalicji 15 października ten dzień ma być dniem takiego nowego impetu. — Jestem przekonany, że sprostacie temu zadaniu — dodał.

Premier zaznaczył, że konsekwencją wotum zaufania będzie także „okresowa” ocena prac rządu i poszczególnych resortów.

— Temu poświęcony będzie lipiec. Zarówno przygotowaniem całego przyszłego roku - oczywiście kwestia budżetu, etc. - ale też oceny tego, co udało się zrobić, czego nie udało się zrobić, kto za co odpowiada i konsekwencją tego będą zmiany, o których już wcześniej mówiliśmy. Ale, jak to mawiają klasycy, dobrzy nie mają się czego obawiać — powiedział.

Premier nawiązał do wyniku II tury wyborów prezydenckich, w której wygrał popierany przez PiS Karol Nawrocki. Zaznaczył, że rząd rozpoczyna posiedzenie w nowej rzeczywistości politycznej.

— Wszyscy przeżywalibyśmy bardzo ostatnie



Umowa koalicyjna między Koalicją Obywatelską, Polską 2050, Polskim Stronnictwem Ludowym i Nową Lewicą została podpisana w listopadzie 2023 r.

miesiące, tygodnie kampanii wyborczej. Chciałbym, żeby bez wyjątku, wszystkie panie i panowie ministrowie traktowali z powagą tę nową sytuację, ale przez powagę rozumiem jeszcze więcej pracy — stwierdził.

— Rzeczywistość polityczna jest nowa, bo będziemy mieli nowego prezydenta, ale nie zmieniła się w Polsce konstytucja, nie zmieniło się nasze zobowiązanie i nie zmieniły się oczekiwania obywateli — zaznaczył.

Podkreślił, że „w Polsce rządzi rząd, co jest wielkim obowiązkiem, wielkim zaszczytem”. — Inawet jeśli tak czujemy, że może być trudniej niż niektórzy z nas sądzili, że będzie, to jesteście tutaj od trudnych rzeczy, a nie od łatwych — powiedział szef rządu. Według premiera „jeśli ktoś jest od łatwych rzeczy, to powinien poszukać innego zajęcia”.

Tusk zaapelował również do ministrów, by „swoją robotę traktowali jak zawsze: serio, poważnie i z pełnym zaangażowaniem”. **PAP**

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne - 991
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie wodociągowe - 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze - 23 654 35 06
Informacja PKP - 23 674-53-33, <https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS - 23 654 35 56
Postój TAXI - 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 33 82,
e-mail: info@mlawa.pl,
sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6,
tel. 23 654 34 09,

e-mail:
starostwo@powiatmlawski.pl
Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3,
tel. 23 654 89 00,
e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G. Narutowicza
19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail:
us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń
Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31,
tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7,
tel. 23 654 39 18, e-mail:
waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4,
tel. 23 654 36 19, e-mail:
pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1,
tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl
Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego
15, tel. 23 654 33 85, e-mail:
mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19,
tel. 23 654 64 34, e-mail:
strazmiejska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji
i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106,
tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska,
Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96,
tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A
Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki
Zdrowotnej - Szpital
Mława, ul. A. Dobrskiej 1,
tel. 23 654 32 35, e-mail:
sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZO Ośrodek Terapii Uzależnień
i Współuzależnienia
w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9, tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds.
Przeciwdziałania Przemocy
w Rodzinie przy Miejskim
Ośrodku Pomocy Społecznej
w Mławie, ul. Padlewskiego 13,
tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika
Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800
676 676 działa bezpłatna
Infolinia Rzecznika Praw
Obywatelskich, czynna:
poniedziałek: godz. 10:00 - 18:00
wtorek - piątek: godz. 8:00 - 16:00
Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach obywatelskich i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antidyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:

Antydepresyjny Telefon
Forum Przeciw Depresji, tel.
22 594 91 00 (w każdą środę
i czwartek od 17.00 do 19.00).
ITAKA - antydepresyjny telefon
zaufania tel. 22 484 88 01
(w poniedziałki i czwartki od
17.00 do 20.00).
Ośrodek Interwencji Kryzysowej
- pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub
Ośrodek Interwencji Kryzysowej,
tel. 22 837 55 59 (poniedziałek
- piątek od 8:00 do 20:00).
Telefon Zaufania dla Osób
Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od
poniedziałku do piątku od
godz. 14.00-22.00).
Młodzieżowy Telefon Zaufania,
tel. 192 88 lub Bezpłatny
telefon zaufania dla dzieci
i młodzieży, tel. 116 111, co-
dziennie od 12:00 do 02:00.

NOWY KURIER
mławski

e-mail: redakcja@kuriermmlawski.pl
www.kuriermmlawski.pl

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b
10-364 Olsztyn

PREZES
Maciej Matera
zarzadz@gazetaolsztynska.pl

Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539





Powiat Mławski otrzymał dofinansowanie w kwocie 56 400,00 zł z budżetu Województwa Mazowieckiego na

realizację zadania realizowanego w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Zdrowia Psychicznego „Ma-

POWIAT MŁAWSKI Z DOFINANSOWANIEM OD MARSZAŁKA

zowsze dla Zdrowia Psychicznego 2025”. Realizatorem zadania jest Zespół Ośrodków Wsparcia w Mławie.

W ramach realizacji zadania Zespół Ośrodków Wsparcia przeprowadzi cykl warsztatów pod tytułem „Zdrowy Umysł – Zdrowe Życie”. Będą one obejmowały:

- Warsztaty rozwoju umiejętności społecznych dla młodzieży 13-15 lat
- Warsztaty umiejętności społecznych dla dzieci

- Warsztaty Umiejętności Wychowawczych

Program warsztatów obejmuje 10 spotkań grupowych prowadzonych przez psychoterapeutę, terapeutów, psychologa oraz pedagoga. Tematyka spotkań będzie obejmować m.in.: rozpoznawanie i wyrażanie emocji, radzenie sobie ze złością, smutkiem, stresem, lękiem, rozwiązywanie konfliktów, budowanie zaufania, uczenie empatii.

Głównym celem wszystkich warsztatów jest promocja zdrowia psychicznego wśród różnych grup społecznych poprzez wzmocnienie odporności psychicznej i przywrócenie równowagi emocjonalnej, edukacja w temacie zdrowia psychicznego, wzmocnienie poczucia własnej wartości i wiary we własne możliwości, redukcja stresu oraz zwiększenie świadomości na temat zdrowia psychicz-

nego dla osób z terenu powiatu mławskiego. Oprócz zajęć grupowych uczestnicy warsztatów będą mieli możliwość skorzystania z indywidualnych konsultacji ze specjalistą.

Całkowita wartość zadania: 71 000,00 zł
Dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego: 56 400,00 zł
Wkład własny Powiatu Mławskiego: 14 600,00 zł

PREZES ZUS: REKORDOWA WALORYZACJA KONTA I SUBKONTA

O 566,6 mld zł zwiększył się stan kont i subkont osób ubezpieczonych w wyniku rocznej waloryzacji składek – poinformował Zbigniew Derdziuk, prezes ZUS. Dla porównania – zeszłoroczny przyrost wyniósł 521,6 mld zł. W czerwcu, jak co roku, ZUS zwaloryzował stan kont i subkont osób ubezpieczonych. Ma

to skompensować m.in. inflację za ubiegły rok oraz wzrost funduszu wynagrodzeń, który jest uwzględniany przy obliczaniu składek. Kwoty zapisane na kontach i subkontach są podstawą obliczenia wysokości emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego. Do waloryzacji ZUS przyjął kwoty środków zapisanych

na koncie ubezpieczonego, kapitału początkowego oraz środków na subkoncie oraz wskaźniki: 114,41 proc. dla składek emerytalnych oraz kapitału początkowego i 109,49 proc. dla środków na subkoncie. – Oznacza to, że w tym roku kapitał na koncie głównym

wzrósł o 14,41 proc. Na subkoncie z kolei – o 9,49 proc. Roczna waloryzacja kapitału emerytalnego zgromadzonego w ZUS na koncie i subkoncie wpływa na wysokości przyznawanych emerytur – mówi prezes ZUS. – Celem waloryzacji jest zachowanie wartości pieniądza i utrzymanie siły nabywczej

przyszłych świadczeń – dodaje Zbigniew Derdziuk. Tegoroczna czerwcowo waloryzacja konta dotyczy ponad 26,1 mln osób, a subkonta przeszło 22,3 mln osób. Dla blisko 3,7 mln osób zwaloryzowano środki z kapitału początkowego. Dane z dokonanych waloryzacji rocznych widoczne są

już na kontach i subkontach ubezpieczonych i jeszcze w czerwcu będą widoczne dla ubezpieczonych na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Będą one również częścią informacji o stanie konta na 31 grudnia 2024 r., którą ZUS co roku przygotowuje dla każdego ubezpieczonego.

PROMOCJA KSIĄŻKI O WITOLDZIE JAROSZYKU



W sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej im. A. Krzanowskiego w Mławie

odbyła się promocja książki Marii Luberadzkiej – Cobas pt. „Nie będziecie się za mnie



wstydzili”. Książka poświęcona jest postaci Witolda Jaroszyka, pilota Dywizjonu 301. W wyda-

zeniu wzięli udział członkowie rodziny Witolda Jaroszyka, przedstawiciele władz samo-

rządowych, instytucji kulturalnych, stowarzyszeń oraz mieszkańcy Mławy i okolic. Powiat Mławski reprezentowali wicestarosta Tomasz Chodubski oraz dyrektor Wydziału Promocji, Funduszy Pomocowych i Rozwoju Edyta Wild, którzy przekazali rodzinie Witolda Jaroszyka oraz autorce książki torbę z upominkami od Powiatu. Autorka książki, Maria Luberadka – Cobas przybliżyła postać Witolda Jaroszyka w rozmowie z Anną Lempek.

Obecni na sali słuchacze mogli dowiedzieć się o życiu bohatera-pilota, jego dorastaniu w Mławie, służbie wojskowej, perypetiach wojennych oraz o tragicznej śmierci. Spotkanie było okazją do zakupu książki oraz zdobycia autografu autorki. Publikacja wpisana się w mławskie obchody Roku Witolda Stanisława Jaroszyka, ogłoszonego przez Radę Miasta Mława z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej. **Mateusz Przybyszewski**

WIZYTA PRZEDSZKOLAKÓW Z MIEJSKIEGO PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO NR 4

We wtorek, 3 czerwca 2025 roku, w murach mławskiego ratusza zrobiło się wyjątkowo gwarnie i radośnie. Wszystko za sprawą odwiedzin grupy „Rybki” z Miejskiego Przedszkola Samorządowego Nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi. Na początek mali goście zostali zaproszeni na wyjątkowe spotkanie z burmistrzem Miasta Mława Piotrem Jankowskim. Była to okazja do rozmowy, wspólnego zdjęcia oraz... zasmakowania odrobiny „władzy”, ponie-

waż każde dziecko mogło zasiąść w fotelu burmistrza! Na pamiątkę wizyty każde dziecko otrzymało upominek i kolorowaną, w której burmistrz osobiście przybił pierwszą pieczęć. Na zakończenie przedszkolaki wręczyły Burmistrzowi własnoręcznie przygotowaną laurkę w formie koszuli z krawatem. Po spotkaniu dzieci wyruszyły na wycieczkę po ratuszu. Z ogromnym zaciekawieniem zwiędziły budynek poznając jego historię oraz symbolikę.

Podczas wizyty dowiedziały się, skąd pochodzi nazwa Mławy, co symbolizuje herb miasta i z jakich elementów się składa. Maluchy odwiedziły również wewnętrzne patio, z którego prowadzą „tajemnicze drzwi do dawnych lochów” – to miejsce wzbudziło szczególne zainteresowanie. Niezwykłą atrakcją okazała się gra w zbieranie pieczętek – w każdym odwiedzonym miejscu dzieci zdobywały nowy stempel do swojej kolorowanki. Z niecierpliwo-

ścią wyczekiwały kolejnych przystanków, a każde nowe pomieszczenie było okazją do zadawania pytań i poznawania nowych ciekawostek. Zwieńczeniem wizyty było przejście pod pomnik św. Wojciecha, gdzie wykonano pamiątkowe zdjęcie. Sporo śmiechu i radości wywołało również odkrycie pobliskiego „miejsca zakochanych”. Spotkanie przebiegło w niezwykle miłej i ciepłej atmosferze. Zawsze z radością przyjmujemy takich



gości w murach Urzędu Miasta – dziecięca ciekawość, uśmiech i energia wnoszą do

ratusza wyjątkowy klimat, który zostaje z nami na długo.

WM/WP

INTEGRACJA POLSKO - LITEWSKA W SP NR 2

„BO ŚWIAT TO MY, MY DZIECI JEHO” - TAKIM PRZESŁANIEM SP NR 2 W MŁAWIE PRZYWITAŁA UCZNIÓW ORAZ NAUCZYCIELI ZE SZKOŁY ARTYSTYCZNEJ Z LITWY. DELEGACJA LITEWSKA PRZYBYŁA NA KILKUDNIOWĄ WIZYTĘ DO NASZEGO MIASTA W RAMACH MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓLPRACY EDUKACYJNO-KULTURALNEJ MIASTA MŁAWA Z ZAPRZYJAŻNIONYM REJONEM RASEINIAI.



SP nr 2 w Mławie



Wizyta miała na celu zacieśnienie więzi między placówkami oświatowymi oraz wymianę doświadczeń w zakresie edukacji i kultury.

Podczas spotkania odbyły się występy artystyczne przygotowane przez uczniów oraz przedszkolaków z naszej szkoły. Goście mieli okazję podziwiać różnorodne prezentacje muzyczne i taneczne, które spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem.

Kulminacyjnym momentem programu był wspólny taniec „Belgijka”, w którym uczestniczyli zarówno uczniowie, jak i nauczyciele oraz członkowie litewskiej delegacji. Wydarzenie zakończyło się uroczystym odśpiewaniem piosenki „Bo świat to my”, do melodii We Are The World, podkreślającej ideę jedności, przyjaźni oraz twórczego świata przez nas samych. **SP nr 2 w Mławie**

WIZYTA PRZEBIEGŁA W SERDECZNEJ ATMOSFERZE, SPRZYJAJĄCEJ DALSZEJ WSPÓLPRACY I INTEGRACJI MIĘDZY MŁODZIEŻĄ OBU KRAJÓW.

REKLAMA

POLMED[®]
diagnostyka

Mława, ul. Spółdzielcza 2

REZONANS MAGNETYCZNY w ramach NFZ lub prywatnie

Dostępne terminy

663 722 430

mlawa@polmeddiagnostyka.pl

ZESKANUJ KOD
I DOWIEDZ SIĘ
WIĘCEJ





Fot. UM Mława



MIŁOŚĆ, KTÓRA PRZETRWAŁA PONAD PÓŁ WIEKU

ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA TO JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ W ŻYCIU CZŁOWIEKA. ZŁOŻONA PRZYSIĘGA ZOBOWIĄDUJE DO BYCIA ZE SOBĄ NA DOBRE I ZŁE, W ZDROWIU I CHOROBIĘ. WIERNI PRZYSIĘDZE MAŁŻEŃSKIEJ, PARY MAŁŻEŃSKIE Z TERENU MIASTA MŁAWA ŚWIĘTOWAŁY SWOJE WYJĄTKOWE JUBILEUSZE WSPÓLNEJ DROGI.

skich, które wspólnie przeżyły co najmniej 50 lat.

Medale w imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy wręczył burmistrz Piotr Jankowski, a legitymacje potwierdzające ich przyznanie przekazała kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marzena Lipińska.

Pary jubilatów wraz z najbliższymi zasiadły przy pięknie udekorowanych, okrągłych stołach. Uroczystości towarzyszyły wzruszenia i wiele serdeczności. Nie zabrakło symbolicznego toastu, uroczystego tortu oraz gratulacji. W słowach skierowanych do jubilatów burmistrz Piotr Jankowski wyraził głębokie uznanie dla ich życiowej drogi:

– Drodzy Państwo, z całego serca gratuluję Wam tego pięknego jubileuszu. Życzę kolejnych wspólnych lat – pełnych zdrowia, szczęścia, miłości i wzajemnej troski. Wasza obecność tutaj to dla nas wszystkich wzór i inspiracja.

Złoci jubileaci, pytani o sekret zgodnego i trwałego pożycia, zgodnie podkreślali znaczenie wyrozumiałości i cierpliwości wobec siebie. To właśnie te cechy – obok miłości i szacunku – tworzą solidny fundament, na którym przez dziesięciolecia opiera się wspólne życie.

W życiu bywało różnie, ale oni zawsze szli razem, nie

poddając się trudnościom i irazem dzieląc radości i smutki. Są szczęśliwi i wciąż aktywni, mimo że są już emerytami. Znają smak trudów życia, poznali czasy bojaźni osiebie, bliskich i rodzinę. Pomimo tych trudnych doświadczeń, dokonali rzeczy niezwykłych. Tworzyli na nowo i z sukcesem rodzinne kręgi, wychowali kolejne pokolenia, zapewnili swoim dzieciom i wnukom poczucie sensu i pewności, a życie dostarczyło im wiele radości.

Złote Gody świętowali:

Barbara i Władysław Brzozowscy
Anna i Jerzy Celmer
Danuta i Juliusz Chmielewscy
Michalina i Stanisław Jonczak
Hanna i Bonifacy Miłoszewscy
Danuta i Ireneusz Peptowscy
Elżbieta i Ryszard Sasiak
Alicja i Zbigniew Suszek
Jadwiga i Wojciech Tomczyk
Eliza i Andrzej Wótkiewicz
Wanda i Longin Zakrzewscy

Ponad pięćdziesiąt lat od tamtej chwili, mamy wielką przyjemność i zaszczyt móc pogratulować Państwu tej pięknej rocznicy. Są Państwo wzorem do naśladowania oraz zachętą dla innych małżeństw, a także dowodem na trwałość związku małżeńskiego i możliwość szczęśliwego, długoletniego pożycia! Wszystkiego najlepszego! Joanna Karzyńska

Złote gody to piękny przykład miłości i wierności. Złoto symbolizuje trwałość i wartość, natomiast diamenty są uznawane za najszlachetniejsze i najtrwalsze z kamieni szlachetnych, dlatego oba te elementy doskonale oddają długość i wartość małżeństwa, które przetrwało wiele lat. Gody

są wyjątkowym osiągnięciem i powodem do świętowania.

„I przyrzekam, iż uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe...” – tak ponad pół wieku temu składali sobie przysięgę. Trzeba przyznać, że są słowni, bo wytrwali i dotrzymali słów przysięgi. Za to należą się im ogrom-

ne gratulacje i szacunek. Bo trzeba naprawdę dużo miłości, zrozumienia, przyjaźni w związku aby przez tak wiele lat wytrwać. Swoim przykładem dają dowód na miłość i przyjaźń w związku. Zawarcie małżeństwa to jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu człowieka. Złożona przysięga zobowiązuje do bycia ze sobą

na dobre i złe, w zdrowiu i chorobie.

W wyjątkowej atmosferze sali „Na Dachy” Miejskiego Domu Kultury w Mławie odbyła się uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie. To prestiżowe odznaczenie, nadawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, otrzymało aż 11 par małżeń-

Nie ulega wątpliwości, że za posiadanie zwierzę odpowiada jego właściciel, za zapewnienie mu odpowiednich warunków bytowych również. Warto również pamiętać, że nasz najwierniejszy przyjaciel przynosi nam wiele radości, ale też może nam sprawić niemałe kłopoty, dlatego warto stosować się do zasad, które mogą nas uchronić przed ewentualnymi problemami.



KPP, zdjęcie ilustracyjne

Odpowiednie pilnowanie swoich czworonogów

USTAWA z dnia 16 września 2011 roku „o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach”, oraz ustawa z dnia 20 maja 1971 roku Kodeks Wykroczeń, nakładają na właściciela czworonogów obowiązek należytej kontroli swojego psa, udając się z nim w miejsca ogólnodostępne.

Właściciel nie może wypuścić swojego czworonoga jak mu się tylko podoba. Obowiązek szczególnej ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia nakłada bowiem na właściciela artykuł 77 kodeksu wykroczeń:

Art. 77. Niezachowanie ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia

§ 1. Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo karze nagany.

§ 2. Kto dopuszcza się czynu określonego w § 1 przy trzymaniu zwierzęcia, które swoim zachowaniem stwarza niebezpieczeństwo

dla życia lub zdrowia człowieka, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny albo karze nagany.

Psy w miejscach publicznych muszą być zawsze pod opieką człowieka i być wyprowadzane na smyczy, nawet jeśli właściciel zna psychikę swojego podopiecznego i potrafi wymóc na nim bezwzględne posłuszeństwo. To tylko zwierzę i nigdy nie można do końca przewidzieć, jak w danej sytuacji się zachowa. W przeciwnym przypadku właściciel musi liczyć się z mandatem w wysokości nawet 500 złotych. Warto podkreślić, że chodzi o sam fakt stworzenia niebezpieczeństwa, kara grozi nawet wtedy, gdy zwierzę nikogo nie zaatakuje.

Szkody wyrządzone przez zwierzęta

Gdy jednak nie zapanujemy nad swoim czworonogiem, wówczas oprócz konsekwencji prawnych, mogą nas osiągnąć również te finansowe. Wszelkie szkody spowodowane przez naszego psa musimy pokryć my, jako właściciele. Wspomina o tym Kodeks cywilny w art. 431:

§ 1. Kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy.

§ 2. Chociażby osoba, która zwierzę chowa lub się nim posługuje, nie była odpowiedzialna według przepisów paragrafu poprzedzającego, poszkodowany może od niej żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i tej osoby, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Warto więc oprócz zachowywania ostrożności i pilnowania swojego czworonoga zainwestować w odpowiednie ubezpieczenie.

Właściwe warunki

Pies rasowy czy kundelek, każdy z nich wymaga zapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych.

JAKIE SĄ OBOWIĄZKI WŁAŚCICIELA PŚA? - POLICJANCI PRZYPOMINAJĄ

POSIADANIE CZWORONOGA, TO NIE TYLKO OGROMNA PRZYJEMNOŚĆ, ALE PRZEDĘ WSZYSTKIM WIELKA ODPOWIEDZIALNOŚĆ. O TYM, ŻE PŚA NALEŻY WYPROWADZAĆ NA SMYCZY - NAJLEPIEJ Z KAGAŃCEM I PILNOWAĆ, ŻEBY NIKOGO NIE POGRYZŁ, SŁYCHAŁ PRAWIE KAŻDY. WARTO JEDNAK PRZYPOMNIEĆ O PRZEPISACH, KTÓRE POWINIEN ZNAĆ KAŻDY WŁAŚCICIEL PŚA ORAZ KILKA INNYCH RAD, KTÓRE MOGĄ PRZYDAĆ SIĘ PODCZAS SPACERU ZE ZWIERZĘCIEM.

Zgodnie z art.9 Ustawy o ochronie zwierząt: „Kto utrzymuje zwierzę domowe, ma obowiązek zapewnić mu pomieszczenie chroniące je przed zimą, upałami i opadami atmosferycznymi, z dostępem do światła dziennego, umożliwiające swobodną zmianę pozycji ciała, odpowiednią karmę i stały dostęp do wody”. Dlatego trzymanie psa w ciemnym i zamkniętym kocy może być uznane za znęcanie się nad zwierzęciem, tak samo jak niezapewnienie mu dachu nad głową i odpowiedniego zabezpieczenia przez niską lub wysoką temperaturą. Nie ma co ukrywać, że większość czworonogów najlepiej czuje się na otwartej przestrzeni i do tego w towarzystwie człowieka. Pozostawienie psa samego i niesocjalizowanie go może wpłynąć na jego rozwój, a także rodzić agresję.

Obowiązkowe szczepienia ochronne

- Kolejne obowiązki jakie posiada właściciel psa za-

warte są Ustawie o Ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt:

- Psy powyżej 3. miesiąca życia na obszarze całego kraju oraz lisy wolno żyjące na obszarach określonych przez ministra właściwego do spraw rolnictwa podlegają obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu przeciwko wściekliźnie (art. 56 ust 1).

- Posiadacze psów są obowiązani zaszczepić psy przeciwko wściekliźnie w terminie 30 dni od dnia ukończenia przez psa 3 miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia (art. 56 ust. 2). Psy poddane szczepieniu podlegają wpisowi do rejestru prowadzonego przez lekarzy weterynarii.

- Po przeprowadzeniu szczepienia posiadaczowi psa wydaje się zaświadczenie lub dokonuje się wpisu w paszporcie (art. 56 ust. 4).

- Kto uchyla się od obowiązku ochronnego szczepienia psów przeciwko wściekliźnie, a w przypadku wprowadzenia obowiązku ochronnego szczepienia kotów przeciwko wściekliźnie – od tego obowiązku, podlega karze grzywny (art. 85 ust 1a).

Policjanci apelują do właścicieli czworonogów o odpowiedzialne postępowanie ze zwierzętami i odpowiednią opiekę nad nimi, m. in. zwracanie uwagi na właściwe zabezpieczenie kopców, ogrodzeń oraz aktualne szczepienia ochronne.

Pamiętajmy, że za zachowanie psa zawsze odpowiada jego właściciel. Szkody, które czynią psy, wynikają z błędów popełnianych przez ludzi - np. chowanie nieodpowiedniej rasy psa w domu, nieprzestrzeżenie szczepień, niewłaściwe warunki bytowe dla psa, brak szkoleń i dyscypliny. Jeżeli jesteś właścicielem psa pamiętaj, że brak wyobraźni może doprowadzić do tragedii!

127 KM/H W TERENIE ZABUDOWANYM. KOLEJNI PIRACI DROGOWI STRACILI PRAWO JAZDY

Pomimo apeli o ostrożność i rozrządki za kierownicą, policjanci mławskiej grupy SPEED zatrzymują kolejnych kierowców, lekceważących podstawowe zasady bezpieczeństwa. W Szeńsku policjanci zatrzymali kierującego fordem, który jechał z prędkością 127 km/h.

46-letni mieszkaniec pow. pruszkowskiego, jechał ul. Biezuńską w Szeńsku z prędkością 127 km/h. Został zatrzymany do kontroli przez patrol grupy SPEED. Jak się okazało, mężczyzna już wcześniej miał na swoim koncie podobne wykroczenie drogowe. Został ukarany mandatem w warunkach recydywy, a zatem 5000 zł i 15 punktów karnych. Stracił prawo jazdy w czterech kate-

goriach. Czeka go ponowny egzamin. Kolejne miejsce, objęte nadzorem patroli SPEED, to Rzęgnowo. Przekonała się o tym 46-letnia mieszkanka Gdańska, która straciła prawo jazdy. Kierująca audi, przejeżdżała przez miejscowość z prędkością 105 km/h. Została ukarana mandatem w wysokości 1500 zł i 13 punktami

karnymi. Prawo jazdy odzyska dopiero za 3 miesiące. Mławska grupa SPEED apeluje do kierowców o przestrzeganie ograniczeń prędkości. Nadmierna prędkość to jedna z głównych przyczyn najbardziej niebezpiecznych wypadków drogowych. Odpowiedzialność i rozrządki za kierownicą to podstawa.

asp.szt. Anna Pawłowska



KPP w Mławie

Janina, 65 lat: Od dziecka lubiłam podróżować. Nawet jeśli to była wycieczka do oddalonego o kilkadziesiąt kilometrów miasta, to czułam wielką radość, że zobaczę coś nowego i poczuje klimat innego miasta. To właśnie podróże pozwalają mi złapać dystans do spraw codziennych. Zaspokajają moją ciekawość świata. Są źródłem energii, która napędza do działania. Na ten moment nie potrafię sobie wyobrazić życia, bez podróżowania. Dlatego, gdy tylko mogę, pakuję walizkę i ruszam w świat.

Wyprawy pozwalają mi dotknąć tego, o czym tylko czytamy czy słyszymy, pozostając w domu. Jest to najlepszy sposób na uczenie się, jak żyć. Uważam, że podróże, te duże i te małe, wpływają pozytywnie na każdego człowieka. Osobiście uwielbiam taki sposób spędzania czasu, bo łączę wtedy zabawę z nauką.

Podróże są też idealnym sposobem na poznawanie kultury odwiedzanego kraju, języka. Poznajemy jego historię, pogłębiając przy tym naszą wiedzę o świecie. Ważną rzeczą jest to, że podczas podróży stajemy się bardziej tolerancyjni wobec innych. Często ludzie traktują obce narody stereotypowo, bo nie znają ich kultury, tradycji. Po wyprawie do nieznanego dotąd kraju wielu z nas zmienia zdanie i otwiera się na innych. Uważam, że podróżowanie pozwala mi być ciągle osobą aktywną i optymistycznie nastawioną do ludzi i świata! Swoją pasją do podróżowania zaraziłam też swoje dzieci i wnuki. Potrafimy latem wsiąść w samochód i jechać do innego miasta, by po prostu pochodzić, zjeść lody. W czasie pandemii mam więcej czasu na czytanie książek podróżniczych i wyszukiwanie informacji o miejscach, które planuję jeszcze odwiedzić.

Krzysztof, 67 lat: Jestem wręcz uzależniony od sportu. Miłość do aktyw-



Seniorzy są aktywni i wierzą, że czeka ich jeszcze wiele wspaniałych chwil

NIE ODKŁADAJMY MARZEŃ NA PÓŹNIEJ

MIMO WSZYSTKO, WIELU SENIORÓW WCIĄŻ TWIERDZI, ŻE SĄ OPTYMISTAMI. NA EMERYTURZE CIESZĄ SIĘ ŻYCIEM. MOŻE TO WŁAŚNIE JEST SEKRET ICH ENERGII I ZNAKOMITEJ FORMY. WIERZĄ, ŻE CZEKA ICH JESZCZE WIELE WSPANIAŁYCH CHWIL. CHCĄ ŻYĆ PEŁNIĄ ŻYCIA!

ności fizycznej zrodziła się we mnie już w dzieciństwie. Już jako młody chłopak nie umiałem stać w miejscu. Kiedy tylko mogłem, to biegałem, jeździłem na rowerze, grałem w piłkę nożną. Należałem do drużyny, jeździłem na mecze a popołudnia spędzałem na treningach. Kariery sportowej ni zrobiłem, jednak dobra kondycja pozostała do dziś. Ruch od zawsze sprawiał mi ogromną przyjemność. Sport towarzyszył mi od zawsze i nie wyobrażam sobie bez niego życia. W wieku 60 lat zacząłem przygodę z morsowaniem. Wcześniej słyszałem o zimowych kąpielach, jednak jakoś nie potrafiłem się przemóc. W końcu

postanowiłem spróbować. I uzależniłem się od morsowania! Morsowanie daje mi ogromną frajdę, a oprócz tego spotykam fantastycznych ludzi. Jeździmy na różne spotkania integracyjne, spędzamy wspólnie różne święta. Odkąd morsuję, jestem odporniejszy, mniej choruję i łatwiej znoszę choroby. Nogi same mnie ciągną do wody, to jest jak narkotyki. Dzięki morsowaniu czuję się zdrowszy, młodszy i pełen energii. I nawet w czasie pandemii nie ma problemu z morsowaniem. Namawiam swoją rodzinę, by spróbowały zimowych kąpeli, ale jakoś nie potrafią się przemóc. A ja czuję się znów jak 18-latek, zdrowy i aktywny!

Danuta, 69 lata: Jeśli kobieta jest szczęśliwa, jest także piękna. Ale żeby nasza uroda mogła rozkwitnąć, musimy trak-

tować same siebie z szacunkiem i akceptować. Zamiast wyrzucać sobie wady i niedoskonałości, lepiej skoncentrować się na tym, co w nas wyjątkowe. Wystarczy kochać siebie, dbać o siebie i nie zapominać o sprawianiu sobie przyjemności! Dla mnie największą przyjemnością jest moja pasja — haftowanie. Kiedy przeszłam na emeryturę, czas zapelniałam sprzątaniami, gotowaniem i opieką nad wnukami. Myślałam, że mogę wszystko. Osiem lat temu zachorowałam na nowotwór z rakiem. Choroba mnie zmieniła. Postanowiłam, że czas na emeryturze poświęcę sobie i swoim pasjom. Wróciłam do hafto-

wania. To mnie uspokaja, daje mi wiele satysfakcji po skończeniu pracy. Nauczyłam się celebrować czas na emeryturze. Każda chwila jest dla mnie ważna. Mam czas, żeby wypić spokojnie kawę na tarasie, upiec ciasto, spotkać się z koleżanką, a czasem po prostu usiąść na huśtawce i poczytać książkę.

Wiesław, 64 lata: Odkąd jestem na emeryturze, nie ma dnia, żebym nie był na spacerze. Robię około 10 kilometrów dziennie, uwielbiam spacerować po lesie. Nigdy nie interesowałem się fotografią, ale na spacerach często widziałem piękne krajobrazy, ciekawe miejsca i zwierzęce czy ptaki. Dlatego kupiłem sobie lepszy telefon z dobrym aparatem i od jakiegoś czasu fotografuję otaczającą mnie przyrodę. Potrafię na zachód słońca czekać i godzinę, aby zrobić najlepsze ujęcie. Żona śmieje się ze mnie, że na stare lata odnalazłem pasję, ale i jej podobają się moje fotki. Część zdjęć wywołuję i ozdabiają ściany w domu. Nie myślałem, że takie fotografowanie może tak mnie wciągnąć i dawać tyle satysfakcji. Wieczorami siadamy z żoną przed komputerem i oglądamy zdjęcia zamiast seriali w telewizji. Trochę późno odkryłem pasję, ale cieszę się, że ją mam i już się nie nudzę w domu.

Joanna Karzyńska



**Familia Michalskich
i Frankowskich
z Kulan i Mławy**

Nawiązując do wspomnień z ubiegłego tygodnia p. Stanisławy (z d. Frankowskiej) Pokropskiej ur. 1916 r. w Kulanach wgm. Wieczfna Kościelna, przypominając, że miała ona trójkę rodzeństwa: brata Walentego F. ur. 1911 r. w Kulanach, siostrę Mariannę (F.) ur. 1912 r. w Kulanach, późniejszą Luks i brata Stanisława F. ur. 1914 r. w Kulanach. Ich rodzicami byli Bronisława (z d. Michalska) i Beniamin Frankowski. Natomiast dziadkami p. Stanisławy Pokropskiej i jej rodzeństwa byli Wincenty i Franciszka (z d. Jaworska) Michalscy z Kulan.

Wspomina Danuta (z d. Luks) Firfa (ur. 1938 r. w Mławie-Wólka), Gdynia, 3 VIII 2002 r.: Wincenty Michalski miał brata. Imienia nie znam. Kiedy zakochał się Wincenty (w Franciszce Jaworskiej), to zrezygnował z seminarium. Franciszka (J.) M. (była wysoka, niebieskooka, włosy (miała) ciemne, spięte. (Córka jej) Bronisława (z d. Michalska Frankowska) była bez wykształcenia. Pracowała (przed wojną) jako woźna w szkole. (Była) ładna i spokojna. (Jej mąż) Beniamin Frankowski zajmował się handlem końmi na targu. Był słabego zdrowia, chorował na suchoty. Zmarł mając 29 lat. Zanim zmarł Beniamin, zbudował jeszcze dom w Mławie na Studzieńcu, w którym zmarł. Pozostawił po sobie czwórkę dzieci. Marianna (z d. Frankowska) Luks ślub wzięła w Mławie. Około 1934 r. rodzice wynajęli dom w pobliżu domu Bronisławy (M.) Frankowskiej.

Wspomina jej siostra Krystyna (z d. Luks) Domańska (ur. 1935 r. w Mławie - zm. 2025), Sopot, 6 VIII 2002 r.: Bronisława (M.) Frankowska (miała) 21 (raczej między 24-25) lat jak przyjechała do Mławy. Kontakty z Michalskimi w Kulanach były sporadyczne. Mąż jej (Beniamin) zmarł mając 29 lat, pozostawiając po sobie 4 dzieci. Była wtedy szalona bieda, okres bezrobocia.

WSPOMNIENIA RODZINY STANISŁAWY POKROPSKIEJ

WSPOMNIENIA SIOSTRZENIC P. STANISŁAWY (Z D. FRANKOWSKIEJ) POKROPSKIEJ Z MŁAWY - STUDZIEŃC (CZ. II)

Babcia handlowała, robiła co mogła, aby wychować czwórkę dzieci. Całe życie (była) słabego zdrowia. Nigdy nie wyszła ponownie za mąż. (Przed wojną) była woźną w szkole. W latach 60. XX w. znalazła się na wybrzeżu. Mieszkała wiele lat w Sopocie u (wnuczki i naszej siostry) Irenki (z d. Luks). Na 3 lub 4 lata przed śmiercią (Bronisława) wróciła do Mławy. Mieszkała u swojej córki Stanisławy (z d. Frankowskiej) Pokropskiej.

W 1946 r. (ojciec Feliks Luks) wrócił z obozu w Rosji. Po powrocie wyjechał z rodziną na wybrzeże. Wynajął mieszkanie przy ul. Nowogrodzkiej (w Gdyni). Tam było nasze pierwsze mieszkanie. Na dole mieliśmy sklep spożywczy. Domy zniszczyły go. Około 12 lat w (Feliks L. pracował) wstoczn. Kolejną jego pracą było przedstawicielstwo handlowe, sprzedawał płyty i książki. Mając 65 lat znalazł się na emeryturze. (Brat nasz) Włodek (Włodzimierz Luks, ur. 1944 r. w Mławie) uczył w szkole jubilerskiej, był właścicielem sklepu (złotniczego). Wcześniej był tam kierownikiem. Jest także biegłym sądowym w tych sprawach. Uczył zawodu uczniów w zawodzie jubilerskim. Zdobył mistrzowskie dokumenty.

(Brat mamy, Marianny Luks), Stanisław Frankowski zmarł szybko (w 1944 r.). Miał dwoje dzieci: (Henryka i Irenę) (Zaś brat ich) Walenty, był ko-



Ślub Marianny Frankowskiej i Feliksa Luksa. Mława-Wólka, 5 I 1933 r.

lejarzem. Także miał dwoje dzieci: (Andrzeja i Krystynę). (Stanisława Pokropska miała czworo dzieci: Jerzego ur. 1940 r., Mirosława ur. 1946 r., Waldemara ur. 1949 r. i Leszka ur. 1944 r., który żył jedynie 11 miesięcy i zmarł 2 IX 1945 r. Wszyscy bracia już nie żyją. Wszyscy synowie wraz z ojcem Janem i Stanisławą są pochowani na cm. w Mławie-Wólka). Stasia (raczej Bronisława)

pracowała na Studzieńcu w Mławie, w domku letniskowym u pp. Hegner, rodziny bankowców z Warszawy. Pracowała też czasem u nich w Warszawie.

Marianna Luks miała być krawcową. (Jednak) szybko wyszła za mąż, za Feliksa Luksa, mając 18 (20) lat (w kościele w Mławie-Wólce, 5 I 1933 r.). (W latach 1935-37 Feliks L. odbył służbę wojskową w 11 pułku ułanów w Cie-



Feliks Luks podczas służby w 11 Pułku Ułanów w Ciechanowie, 1935-37 r.



Dom wynajmowany przez rodzinę Luksów w Mławie - Studzieniec, lata okupacji niemieckiej

chanowie). Ojciec (F. Luks był) przebojowy. Żeniąc się parał się handlem. Zawsze dobrze sobie radził. W 1937 r. miał wpłacone na (samochód) „Fiat”. Nie zdążył go kupić, bo we IX 1939 r. (wybuchła wojna). W 1939 r. (został powołany) do wojska. Stacjonował w Ciechanowie. W 1945 r. wywieziono go do Donbasu, bo miał sklep przed wojną. Miał wtedy 29 lat. Powiedział, że był krawcem. W I 1946 r. (znalazł się już) na wybrzeżu. Był też szczęściarzem. (Żona jego) Marianna nigdy zawodowo nie pracowała. Była przy mężu. Wychowywała dzieci i wnuki.

(Siostra moja) Irena (Luks, zrobiła) maturę

u siostr Urszulanek w Gdyni. Wyszła za mąż mając 18 (21) lat. Wyjechała z mężem (Andrzejem Kornowiczem) na placówkę (dyplomatyczną). Pracowała jako sekretarka. W Polsce już nie pracowała. Wcześniej też zmarła (w 1983 r.). Mąż jej był ekonomistą (i dyplomata), znał 6 języków. Zmarł w 1999 r.

(Natomiast) ja ukończyłam L.O. w Gdyni przy ul. Czolgistów. Szybko poszłam do pracy, jako technik normowania, organizacji pracy i urodziłam dziecko. Później zostałam główną księgową. Mam jednego syna (Marka) i wnuczkę (Maję), która jest psychologiem.

(Kolejna moja siostra) Danuta (z d. Luks), ukoń-



Zbiory autora

Stanisław Frankowski. Mława, okupacja niemiecka



Zbiory autora

Walenty Frankowski jako kolejarz. Mława, lata 50. XX w.



Zbiory pp. Luks

Wesele Danuty (z d. Luks) Firfy. Scena balkonowa przy ul. 23 marca nr 66. Sopot, lato 1958 r. Stoją od lewej: Stanisława (F.) Pokropska, NN., NN., NN., Kluszczyńska, Jamroga, Michał Michalski, żona Leontyna Michalska, c. Danuta Michalska, Zdzisław Pasymowski, c. Urszula (z d. Michalska) S., Zosia-żona Walentego F., Walenty Frankowski, NN., być może Aleksander Gauden (za plecami), Bronisława (M.) Frankowska, Helena A. Gauden. U góry: Marek Czerniak, Irena (z d. Luks) Kornowicz, NN.



Zbiory autora

Wesele Ireny Luks i Andrzeja Kornowicza w domu przy ul. Pomorskiej - Gdynia, wiosna 1952 r. Od lewej pierwszy rząd: NN., NN. Drugi rząd od lewej, siedzą: Danuta Luks, Marianna (F.) Luks, Bronisława (z d. Michalska) Frankowska, Feliks Luks. Trzeci rząd od lewej, stoją: NN., NN., NN., Irena (z d. Luks) K., przyjaciółka Ireny, Krystyna Luks, p. Jamroga (z Mławy), NN., NN., NN. Czwarty rząd od lewej: Andrzej Kornowicz (dyplomata), Józef Kluszczyński, Jamroga (mąż), NN.

czyła L.O. w Gdyni. Pracowała w wojsku, w sztabie jako sekretarka. Mąż je był komandorem (por.). Całe życie tam pracowała. Nie utrzymujemy z nią kontaktu. Syn jej jest programistą w MSW. Żona jego jest lekarką.

Dalej wspomina Danuta (Luks) Firfa: urodziłam się w Mławie-Wólce. Za mąż wyszłam w 1958 r. w Gdyni za Vadyma Firfę, który był komandorem-porucznikiem (do 1965 r.). Zmarł on w 2000 r. Syn nasz Jarosław Firfa ur. się w Gdańsku 1961 r. Ożenił się z dr internistą Hanną (z d. Franek). W 1990 r. w Gdyni ur. się im córka Magda.



Stanisława (z d. Frankowska) Pokropska. Mława, ok. 1958 r.

Siostra Krystyna (L.) Domańska ur. się w Mławie, a 6 VI 1953 r. wyszła za mąż w Gdyni za komandora, Henryka Czerniaka. Rozwiodła się z nim po 10 latach życia. Mają syna Marka, który ur. się 1954 r. Ukończył Wyższą Szkołę Morską w Gdyni i pełni funkcję kapitana Żeglugi Wielkiej, jest wykładowcą w Akademii Morskiej w Gdyni. Ożenił się w 1979 r. z Marią (z d. Główką). Marek ma też córkę Maję. Obecnie mgr psychologii.

Kolejną naszą siostrą była Irena (z d. Luks) Kornowicz, która ur. się 1931 r. w Mławie. W 1952 r. w Gdyni wyszła za mąż

za Andrzeja Kornowicza, dyplomata. Zmarła w Sopocie w 1983 r. Z tego związku urodził się syn Maciej w 1965 r., handluje samochodami w Sopocie. Ostatnim z rodzeństwa jest Włodzimierz Luks ur. 1944 r. w Mławie. W 1972 r. ożenił się z Krystyną Grabowską. Małżeństwem byli jedynie ok. 3 lata. W 1973 r. z tego związku pojawiła się córka Magda. Brat ożenił się po raz drugi z Stefanią Zielińską. Z tego małżeństwa urodził się w 1981 r. syn Krzysztof.

Piotr Rafalski, członek Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej



Zbiory pp. Luks

Wesele Danuty Luks. Sopot, lato 1958 r. Od lewej: ojciec Feliks Luks, Helena Gauden, matka Marianna Luks, c. Danuta Luks z mężem Vadymem Firfą (pilotem wojskowym na Babich Dołach w Gdyni). Z tytu: Stanisława (F.) Pokropska, siostra Krystyna (z d. Luks) Czerniak



Zbiory pp. Luks

Sylwestra w Kasynie oficerskim w Gdyni, ok. 1953 r. Od lewej: Krystyna (z d. Luks) z mężem Henrykiem Czerniakiem, komandorem (mjr mar. wojennej), siostra Irena (z d. Luks) z mężem Andrzejem Kornowiczem (dyplomata)



Spotkanie autora z Stanisławą (z d. Frankowską) Pokropską przed Jej domem w Mławie - Studzieniec, 15 VI 2001 r.

EUROPOL I MICROSOFT RAZEM W OBRONIE DANYCH

EUROPEJSKIE CENTRUM SZCZEPIONEK NA STRAŻY ZDROWIA EUROPY
EUROPOLU WSPÓŁPRACUJE Z MICROSOFTEM W CELU
ZAKŁÓCENIA DZIAŁANIA LUMMA STEALER, NAJWIĘKSZEGO
NA ŚWIECIE ZAGROZENIA ZWIĄZANEGO Z OSZUSTWEM
DANYCH. TO KOLEJNY PRZYKŁAD SKUTECZNEGO
PARTNERSTWA PUBLICZNO-PRYWATNEGO JAKO
PODSTAWY PRACY EUROPOLU W ERZE CYFROWEJ.

Ta wspólna operacja była skierowana na wyrafinowany ekosystem, który umożliwiał przestępcom wykorzystywanie skradzionych informacji na masową skalę. Europol koordynował działania z organami ścigania w Europie, by zapewnić podjęcie działań, wykorzystując informacje wywiadowcze dostarczone przez Microsoft.

W okresie od 16 marca do 16 maja 2025 r. Microsoft zidentyfikował ponad 394 000 komputerów z systemem Windows na całym świecie zainfekowanych złośliwym oprogramowaniem Lumma. W skoordynowanej operacji uzupełniającej w tym tygodniu Jednostka ds. Przestępczości Cyfrowej (DCU) Microsoftu, Europol i międzynarodowi partnerzy zakłócili infrastrukturę techniczną Lumma, odcinając komunikację między złośliwym narzędziem a ofiarami. Ponadto ponad 1300 domen przejętych lub przeniesionych do Microsoftu, w tym 300 domen objętych działaniami organów ścigania przy wsparciu Europolu, zostanie przekierowanych do pułapek Microsoftu.

Szef Europejskiego Centrum Cyberprzestępczości Europolu, Edvardas Šileris, powiedział: „Ta operacja jest wyraźnym przykładem tego, jak partnerstwa publiczno-prywatne zmieniają walkę z cyberprzestępczością. Łącząc możliwości koordynacyjne Europolu z wiedzą techniczną Microsoftu, zakłócono ogromną infrastrukturę przestępczą. Cyberprzestępcy rozwijają się dzięki fragmentacji – ale razem jesteśmy silniejsi”.

Czym jest Lumma?

Lumma, największy na świecie złodziej informacji, był wyrafinowanym narzędziem, które umożliwiał cyberprzestępcom zbieranie poufnych danych z zainfekowanych urządzeń na masową skalę. Skradzione dane uwierzytelniające, dane finansowe i informacje osobiste były zbierane i sprzedawane za pośred-

nictwem dedykowanego rynku, co czyni Lumme centralnym narzędziem kradzieży tożsamości i oszustw na całym świecie. Rynek Lumma działał jako centrum kupna i sprzedaży złośliwego oprogramowania, zapewniając przestępcom łatwy dostęp do zaawansowanych możliwości kradzieży danych. Jego powszechne zastosowanie i dostępność sprawiły, że stał się preferowanym wyborem cyberprzestępców chcących wykorzystać dane osobowe i finansowe.

Skoordynowana odpowiedź na całym świecie Europol działał jako centralny punkt w Europie do wymiany informacji wywiadowczych i koordynacji. Po otrzymaniu kluczowych informacji wywiadowczych od Microsoftu, Europejskie Centrum ds. Cyberprzestępczości Europolu wzbogaciło te informacje i zapewniło państwom członkowskim wgląd w krajobraz zagrożeń, by zapewnić jasne zrozumienie działań sieci.

Działając jako pośrednik dla państw członkowskich, Europol odegrał kluczową rolę w dekonfliktowaniu,



zapewniając, że nakładające się dochodzenia zostały zidentyfikowane i skutecznie zarządzane. Gromadząc wszystkie istotne informacje wywiadowcze i upewniając się, że dotknięte państwa członkowskie otrzymały niezbędne informacje niezwłocznie, Europol umożliwił szybką reakcję.

W ramach skoordynowanego ruchu Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych (DOJ) przejął panel sterowania Lumma, który był kluczowy dla rynku Lumma.

Współpraca Microsoftu z japońskim Cybercrime Control Center (JC3) doprowadziła również do zawieszenia infrastruktury

Lumma w Japonii, co jeszcze bardziej rozbiło sieć przestępczą.

Bezpieczeństwo przez partnerstwa

Ta operacja pokazuje strategię Europolu polegającą na zapewnianiu bezpieczeństwa poprzez partnerstwa publiczno-prywatne, co jest podstawą podejścia do zwalczania przestępczości w erze cyfrowej. W coraz bardziej połączonym świecie walki z zagrożeniami cybernetycznymi nie można wygrać wyłącznie za pomocą organów ścigania.

Partnerstwa publiczno-prywatne pozwalają Europolowi na zniwelowanie luki między wiedzą tech-

niczną sektora prywatnego a możliwościami operacyjnymi organów ścigania. Wykorzystując mocne strony każdego z nich, Europol może osiągać bardziej znaczące rezultaty, zakłócając operacje cyberprzestępcze u ich podstaw.

Współpraca z Microsoftem w tej operacji została przeprowadzona na podstawie artykułu 26 rozporządzenia Europolu, który pozwala Europolowi otrzymywać informacje od podmiotów prywatnych i współpracować z nimi w celu zapobiegania poważnym przestępstwom i ich zwalczania. Oprac. mmb

EUROPEJSKIE CENTRUM SZCZEPIONEK NA STRAŻY ZDROWIA EUROPY

By wzmocnić gotowość i zdolność reagowania Europy na szczepionki w czasach pandemii, w Sienie zainaugurowano Europejskie Centrum Szczepionek (European Vaccine Hub, EVH). Inicjatywa składa się z kluczowych działań, które między innymi przyspieszą opracowanie szczepionki do mniej niż czterech miesięcy od zidentyfikowania sekwencji genomowej patogenu.

Centrum będzie gromadzić finansowane ze środków krajowych inwestycje w badania i rozwój szczepionek na poziomie UE. Będzie składać się z konsorcjum wiodących europejskich organizacji zajmujących się opracowywaniem szczepionek i krajowymi programami gotowości na pandemię. Każda z nich wykorzysta swoje szerokie doświadczenie w zakresie odkrywania, opracowywania, badań klinicznych i produkcji szczepionek.

Projekt EVH jest finansowany przez Urząd ds. Gotowości i Reagowania na Kryzysy Zdrowotne Komisji (HERA) za pośrednictwem programu EU4Health kwotą do 102 mln euro. — Dzięki uruchomieniu Europejskiego Centrum Szczepionek robimy znaczący

krok naprzód w zapewnieniu, że Europa jest przygotowana do szybkiej i skutecznej reakcji na przyszłe pandemie — mówi Hadja Lahbib, unijna Komisarz ds. Równości, Gotowości i Zarządzania Kryzysowego. — Ta inicjatywa ucieleśnia ducha europejskiej współpracy, jednocząc nasze najlepsze umysły i zasoby ponad granicami, by chronić zdrowie naszych obywateli i wzmocnić nasze globalne przywództwo w rozwoju szczepionek. Europa inwestuje w odporną, zrównoważoną przyszłość, w której możemy szybko dostarczać ratujące życie szczepionki tym, którzy ich najbardziej potrzebują.

Kluczowe cele i działania

Centrum zrewolucjonizuje rozwój szczepionek dzięki swojej zwinnej, zdecentralizowanej strukturze. Będzie organizować wspólne badania w całej Europie, a także zapewni zrównoważony rozwój i ciągłość działania wykraczającą poza początkowe finansowanie. Ostatecznie zwiększy zdolność Europy do ochrony swoich obywateli i wzmocni jej gospodarkę przed globalnymi zagrożeniami dla zdrowia.

EVH skupi się na szeregu kluczowych działań, w tym na przyspieszeniu rozwoju szczepionki do mniej niż czterech miesięcy od zidentyfikowania sekwencji genomowej patogenu. Zainicjuje prototypową strategię szczepionki, wykorzystującą najnowocześniejsze technologie platformowe. Będzie korzystać z zasobów z sektora publicznego i prywatnego, prowadzić badania przedkliniczne, badania fazy I/II i badania w ramach kontrolowanego modelu zakażenia człowieka (CHIM). Zapewni ponadto bezproblemowy dostęp do zakładów produkujących szczepionki, ośrodków badań klinicznych, laboratoriów analitycznych, transferów technologii i rozszerzonej produkcji za pośrednictwem partnerstw branżowych.

mmb

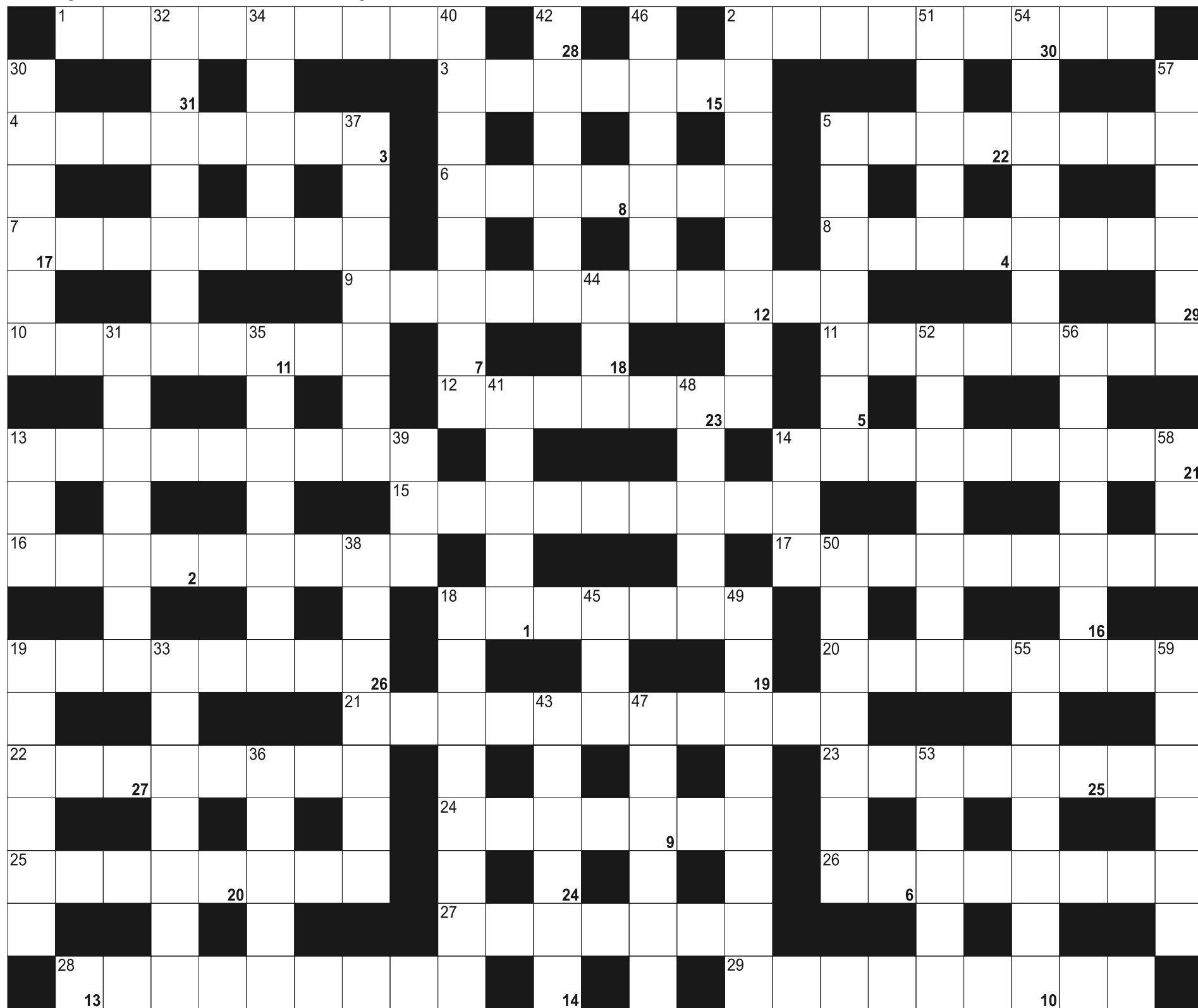


Patronat polskiej prezydencji w Radzie UE
Patronage of the Polish presidency of the Council of the EU
Patronage de la présidence polonaise du Conseil de l'UE



EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29	30	31											

POZIOMO: 1) bezparzydełkowiec, podobny do meduzy; 2) powieść o zapachach Patricka Süskinda; 3) japońska sztuka układania kwiatów; 4) Kalina Korallowa Roseum inaczej; 5) czarci pazur, roślina; 6) rozłam, rozdział; 7) naczelnik powiatu w Turcji; 8) przekazanie informacji dowódcy; 9) przywłaszczenie, sprzeniewierzenie; 10) kłótnia; 11) noszony na szczęście; 12) zapis przedrostkowy Łukasiewicza; 13) władca Azteków; 14) Lem i Moniuszko; 15) Williams, autor "Szkłanej menażerii"; 16) introwertyk, odludek; 17) prokaina inaczej; 18) znawca, specjalista; 19) góralska zupa z kiszzonej kapusty; 20) uzupełniać paliwo; 21) skrótowo, treściwie; 22) długa cienka bułka; 23) za gaz

i za wodę; 24) miasto z Muzeum Picassa i Wagnera; 25) komedia Machulskiego o Szuflandii; 26) amant, wielbiciel; 27) osady mineralne na skałach; 28) inaczej Zygnema, rodzaj glonów; 29) dna moczanowa.
PIONOWO: 2) fragment dysku twardego; 5) krwisty minerał; 13) aktor pantomimy; 14) "... nocy letniej"; 18) kumaryna w korze kasztanowca; 19) w nich liczone drzewo; 30) inna nazwa Bamendy w Kamerunie; 31) utrata pamięci; 32) miejsce urodzenia Józefa Wybickiego; 33) piętowe, największe u człowieka; 34) błędny nad bagnem; 35) lwy morskie; 36) droga, szlak; 37) wojskowy policjant; 38) damski kostium plażowy; 39) organizacja

zawodowych tenisistów; 40) instrument perkusyjny z metalowych płytek; 41) ręczne narzędzie do korowania drewna; 42) awers monety; 43) kuszący, wabiący; 44) Thurman, aktorka; 45) 23 litera alfabetu greckiego; 46) Madryt dla Hiszpanów; 47) pies trzygłowy przy wejściu do Hadesu; 48) dawniej niewola u Turków lub Tatarów; 49) kraj z Kilimandżaro; 50) pseudonim Juliana Maluszka, aktora; 51) przyrządek Nicola; 52) Abraham, 16 prezydent USA; 53) najstarszy park narodowy Botswany; 54) Szpakowski lub Michalczewski; 55) na nosie krótkowidza; 56) piaskołaz, małż z Bałtyku; 57) butla na perfumy; 58) organizacja boksu zawodowego; 59) połowa połowy.

Wydarzeniu udział wzięli uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu mławskiego, a także goście z Niemiec, którzy przybyli do Mławy w ramach międzynarodowej wymiany młodzieży. Święto było nie tylko okazją do wspólnej nauki i zabawy, ale również do ważnych rozmów o wartościach, patriotyzmie i roli młodego pokolenia we współczesnym świecie.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, Powiatu Mławskiego oraz Miasta Mława, które reprezentowali: burmistrz Piotr Jankowski oraz Artur Ryfiński – naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Mława.

Podczas uroczystości rozstrzygnięto konkursy zorganizowane w ramach tegorocznego Święta Nauki. Uczestnicy mogli wziąć udział w warsztatach, do-



świadzeniach naukowych, projekcjach filmowych, grach edukacyjnych dotyczących zrównoważonego rozwoju, w rozgrywkach gry komputerowej „Lotnicy – Wojna w przestworzach”, opartej na losach polskich lotników z czasów II wojny światowej oraz w konkursach, m.in.:

- „Matematyka w obiektywie” – konkurs matematyczno-fotograficzny,
- „Chemia z Korzybskim” – kahoot – konkurs wiedzy,

- „Piramida Sierpińskiego” – konkurs matematyczny,
- „Maszyna Goldberga” – konkurs fizyczny,
- Lapbook „Patron Roku 2025 – Witold Jaroszyk” – konkurs plastyczny.

Święto Nauki to nie tylko spotkanie z nauką, ale również okazja do przypomnienia postaci dwóch wybitnych absolwentów mławskiego Gimnazjum im. S. Wyspiańskiego:

- prof. Tadeusza Korzybskiego – twórcy polskiego preparatu penicyliny,
- Witolda Jaroszyka – pilota Dywizjonu 301, który zginął w czasie II wojny światowej.

Tegoroczna edycja Święta Nauki odbyła się pod hasłem:

„A jeśli komu droga warta do nieba, Tym, co służą ojczyźnie”.

Organizatorami wydarzenia byli: I Liceum Ogólnokształcące im. S. Wyspiańskiego w Mławie oraz Towarzystwo Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej. Koordynatorkami projektu były Anna Brzozowska i Ewa Katarzyna Luks.

Święto Nauki, poza upowszechnianiem wiedzy i promocją postaw patriotycznych, było także okazją do propagowania idei zrównoważonego rozwoju i pokazywania, że nauka może być fascynującą przygodą – szczególnie, gdy łączy edukację z pasją i lokalną historią. WM/WP

VIII POWIATOWE ŚWIĘTO NAUKI IM. PROF. TADEUSZA KORZYBSKIEGO

W I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM IM. STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO W MŁAWIE ODBYŁA SIĘ VIII EDYCJA POWIATOWEGO ŚWIĘTA NAUKI IM. PROF. TADEUSZA KORZYBSKIEGO.



OBCHODY DNIA RODZINY W SP NR 2

Obchody DNIA RODZINY wpisane są corocznie w plan wydarzeń przedszkola w SP nr 2. Jest to wyjątkowa uroczystość, podczas której dzieci z grup przedszkolnych prezentują programy artystyczne przygotowane specjalnie dla swoich rodziców. Tak było i tym razem. Dzieci z wielkim zaangażowaniem wystąpiły na scenie, prezentując wiersze, piosenki, krótkie inscenizacje oraz tańce. Nie zabrakło wzruszeń, uśmiechów i gromkich braw. Każde dziecko miało okazję

pokazać swoje umiejętności i wyrazić miłość do swoich najbliższych. Po występie dzieci wręczyły rodzicom własnoręcznie wykonane upominki, co wywołało wiele radości i wzruszeń. Uroczystość zakończył wspólny poczęstunek i czas spędzony razem – pełen śmiechu, rozmów i bliskości. Dziękujemy wszystkim, którzy byli razem z nami. To było prawdziwe święto miłości i rodziny – najważniejszych wartości w życiu każdego człowieka. SP nr 2 w Mławie





Fot. Andrés Ayrtón / Pexels

Są kobiety, które w imię miłości i akceptacji, zrobią wiele

CZY MĘŻCZYŹNI WOLĄ SZCZUPŁĘ KOBIECY OD PUSZYSTYCH?

NIETRUDNO ZAUWAŻYĆ, ŻE WIELU PANÓW WCALE NIE SZALEJE NA WIDOK BARDZO SZCZUPŁYCH KOBIEC, ALE RZUCA POWŁÓCZYSTE SPOJRZENIA W STRONĘ PAŃ O BARDZIEJ KRĄGŁYCH KSZTAŁTACH. JEST TEŻ JEDNAK GRUPA MĘŻCZYŹN, KTÓRZY UWIELBIAJĄ DROBNE KOBIECY. ŻYCIE Z MĘŻCZYŹNĄ, KTÓRY DAŻY DO TEGO, BY JEGO PARTNERKA MIAŁA IDEALNĄ — W JEGO MNIEMANIU — SYLWETKĘ, NIE JEST WCALE ŁATWE.

Wyobrażenie „idealnej” sylwetki zmienia się z roku na rok, a dążenie do tej perfekcji prowadzi co najwyżej do kompleksów i zaburzeń. Prawda jest taka, że piękno to kwestia bardzo subiektywna. Wielu facetom podobają się panie, których waga przekracza liczbę dwucyfrową. Są mężczyźni, którzy wręcz „dokarmiają” swoje partnerki, nawet gdy one nie są tym zachwycone. Kobiety jedzą i tyją, bo wierzą, że dzięki temu ich mężczyzna będzie je kochał jeszcze bardziej...

Druga grupa mężczyzn, to ci, którzy wciąż chcą, by ich partnerka ważyła jak najmniej. Cieszą się, gdy jest na diecie, ćwiczy, a oni mogą ją objąć w pasie dwiema dłońmi... Im kobieta waży mniej, tym więcej zachwytów słyszy od swojego partnera.

W Polsce o feedersach mówi się: wypasacze albo dokarmiacze. To zjawisko przyszło do nas z Ameryki. Polega na tym, że mężczyzna chce, aby jego kobieta była jak najgrubsza. Ekstremalnie gruba. W tym celu karmi ją wciąż kalorycznymi rzeczami i nie pozwala zbyt wiele się ruszać. Potem z radością liczy kolejne faldy i kilogramy.

Czy mężczyźni wolą szczupłe kobiety od puszystych? Czy zmuszają je do bycia chudymi czy grubymi? Czy to normalne? Dążenie do idealnej wagi lub nadwagi dla partnera... Poznaliśmy historie kilku kobiet, które chcąc zadowolić swojego partnera, były w stanie zgodzić się na wszystko.

MARZY, ŻEBYM WAŻYŁA 200 KILOGRAMÓW

Magdalena ma 32 lata i 157 wzrostu. Od dziecka była „pulchna”, ale nie gruba. Jako 26-latkę ważyła 73 kilogramy. Dobrze się czuła w swoim ciele, nie miała kompleksów, była lubiana i miała grono swoich przyjaciół. W 2015 roku wyjechała do Włoch do pracy. Tam poznała swojego ukochanego. Ahmed pochodzi z Tunezji i we Włoszech mieszkał już kilka lat. Jest od niej o 5 lat starszy. Po trzech miesiącach znajomości zamieszkali razem.

— Nigdy nie miałam kompleksów dotyczących swojej wagi. Byłam „przykości”, ale nie było to dla mnie żadnym powodem do smutku — mówi Magda. — Nie rozumiałam, o co ludziom chodzi, kiedy wytykali mnie palcami. Jakiego głupie uwagi, przytyki. Każdy miał coś do powiedzenia o tym, że męża nie znajdę,

że umrę młodo na zawał. Co kogoś obchodzi moja waga? Ja zawsze byłam z siebie zadowolona. Podobalam się wielu facetom. Tylko przez głupią modę na szczupłość udawałam, że nie. We Włoszech z moją wagą nigdy nie miałam problemu z kupnem ubrań. Mój partner zwrócił od razu na mnie uwagę, bo podobaly mu się moje kształty. Odkąd zamieszkaliśmy razem, zaczął nalegać, żebym jeszcze trochę przytyła. Ja co prawda czułam się dobrze w swojej początkowej wadze, ale czego nie robi się z miłości. Początkowo myślałam, że może dojdę do wagi 100 kilogramów i starczy. Jednak Ahmed chciał coraz więcej...

Teraz Magda waży 126 kilogramów. Kłopoty ze zdrowiem? Wyniki ma w normie, minimalnie podniesiony cukier. Zapewnia, że czuje się dobrze.

— Wiele szczupłych osób jest w gorszej formie. Najważniejsze, że podobam się partnerowi — mówi. — Ahmed pilnuje, żebym jadła około trzech tysięcy kalorii dziennie. Do pracy nie chodzę już od dwóch lat, bo byłoby mi trochę ciężko i od razu z powodu ruchu bym schudła. Wcale nie jest tak łatwo przytyć w tym momencie, każdy kilogram przychodzi z tru-

dem. Kiedyś było łatwiej, na początku potrafiłam w miesiąc zyskać dziesięć kilo. Ahmed mówi, że chciałby, żebym doszła do wagi przynajmniej 200 kilogramów. Zgodziłam się na 150, bo przy moim wzroście to wystarczająca waga. Znajomi pytają nas, czy uprawiamy seks. Oczywiście, że tak, przecież ja bardzo go podniecam. Trzeba tylko mieć fantazję, są różne pozycje, które można stosować. Muszę przyznać, że na razie jestem zadowolona ze swojego życia. A innym nic do tego, jak żyję i jak wyglądam. My jesteśmy szczęśliwi. Jestem wzruszona wręcz, jak Ahmed pomaga mi się myć, ubierać, szykuje dla mnie jedzenie. Rozpieszcza mnie do granic możliwości. Po udanym seksie często włożku jemy lody. Kilogram to dla nas za mało!

KOCHAM, DLATEGO TYJĘ

Iwona zawsze miała problemy z nadwagą. Już jako nastolatka stosowała wiele diet. Niestety, nigdy na dłużej nie udało jej się zgubić nadprogramowych kilogramów. W wieku 19 lat Iwona wyszła za mąż, ważyła wtedy 102 kilogramy przy wzroście 174. Mężowi jej waga nie przeszkadzała.

— Paweł poznał mnie taką i zaakceptował mój wygląd. Ba on nawet mówił mi, że woli pulchne kobiety od chudych wieszaków — śmieje się Iwona. — Rozpieszczał mnie, na śniadanie jedliśmy pączki lub słodkie bułeczki, wszystkie przekąski były słodkie, piliśmy same słodzone napoje i jedliśmy górę tłustych frytek na kolacje. Paweł miał dobrą przemianę materii i nie tył. Ja natomiast z dnia na dzień byłam coraz większa. Przez dwa lata nie mogłam zajść w ciążę. Kiedy lekarz mnie zważył, był w szoku. Ważyłam prawie 140 kilogramów. Powiedział, że jeśli chcę być matką, muszę schudnąć. Mąż mu nie chciał wierzyć, ale ja schudłam 45 kilogramów i dopiero wtedy ujrzałam na teście ciążowym dwie kreski. Byłam szczęśliwa, mąż też. Tym bardziej, że teraz mogłam jeść za dwoje.



Fot. Pexels/Shvets

W ciąży Iwona przytyła ponad 20 kilogramów. Miała cukrzycę, nadcisnienie. Poród odbył się przez cesarskie cięcie, bo dziecko było zagrożone.

— SYNEK TO MOJA NAJWIĘKSZA RADOŚĆ. STARALIŚMY SIĘ O KOLEJNE DZIECKO, ALE NAM SIĘ NIE UDAŁO — MÓWI. — KUBUŚ JEST NASZYM OCZKIEM W GŁOWIE. MA JUŻ 14 LAT. A JA PRZEZ TEN CZAS PRZYTYŁAM KOLEJNE KILKA KILOGRAMÓW I WAŻĘ 141 KILOGRAMÓW.

Mąż mówi, że kocha każdy kilogram mojego ciała i nie chce, żebym schudła. Nauczył się nawet pieczenia ciast i do porannej kawy zawsze zjadamy coś pysznego. Podjadamy też batoniki, paluszki, żelki... Muszę przyznać, że czasem bolą mnie nogi, wysiadają stawy, puchną stopy... Myślę wtedy o dziecie, jednak wystarczy, że wspomnę o tym mężowi, to on zaraz się obraża. Mówi do mnie, że chyba chcę, żeby poszukał sobie innej kobiety. Dla niego

kochanego ciała nigdy nie jest za dużo... Jest nam ze sobą dobrze, więc kocham i tyje...

JESLI CHCĘ BYĆ KOCHANĄ, MUSZĘ BYĆ SZCZUPLĄ

Ewelina to 29-letnia mama dwójki dzieci, żona, dobry pracownik i człowiek o wielkim sercu. To osoba bardzo aktywna fizycznie, lubi czas spędzać na rowerach, bieganiu i pływaniu. Na jej ciele nie ma nawet grama tłuszczu... Waży 48 kilogramów przy wzroście 172 cm.

— Od dziecka byłam szczupłą, energia mnie rozpieszczała, więc cały czas coś robiłam. Nie mogłam usiedzieć w miejscu. Grałam z chłopakami, biegałam, jeździłam rowerem — opowiada. — Jako nastolatka ważyłam około 60 kilogramów. Nie byłam gruba, ale też nie wyglądałam jak wieszak. Mój mąż zawsze podkreślał, że podobają mu się tylko szczupłe kobiety. Byłam taka dopóki po dwóch ciążach nie przytyłam. Po drugim dziecku wskazówka wagi pokazała 75 kilogramów. Przez kilka miesięcy udało mi się zgubić 5 kilogramów. Za-

uważyłam, że mąż ciągle mi przygaduje, że jestem za gruba, żebym wzięła się za siebie. Przy dwojce małych dzieci nie miałam czasu zastanawiać się o ile, a tym bardziej nie miałam czasu, żeby wybrać się pobiegać czy pojeździć rowerem. Niestety, pewnego dnia mąż powiedział mi, że albo schudnę, albo on wyprowadza się do sypialni. Twierdził, że od początku mówił mi, że lubi szczupłe kobiety, a teraz gdy przytyłam, nie jest w stanie współżyć ze mną.

Ewelina początkowo nie wierzyła, jednak kiedy mąż przzeniósł się do salonu, zrozumiała, że w ich małżeństwie źle się dzieje. Postanowiła zareagować, bo wciąż kocha męża i chce, by dzieci miały pełną rodzinę.

— Zaczęłam się odchudzać, zmieniłam nawyki żywieniowe — tłumaczy kobieta. — Do dzieci przychodzić zaczęła moja mama, a ja wychodziłam pobiegać. Zapisalam się na fitness, robiłam wszystko by jak najszybciej pozbyć się kilogramów i by moje ciało było smukłe jak kiedyś. Przez prawie rok walczyłam. Teraz wiem, że cel osiągnęłam. Ważę mniej

niż przed ciążą. Ludzie mi mówią, że mam chyba anoreksję, bo wszystkie kości można mi policzyć. Mój mąż za to jest ze mnie dumny i zadowolony. Znow między nami jest tak jak dawniej. Czy pozbycie się kilogramów to wysoka cena za szczęście? Chyba nie, choć czasem pojawia mi się w głowie myśl, że gdyby on utył, czy coś mu się stało, nie postawiłabym mu takiego warunku. Bo przecież kocha się nie za wygląd, a za osobowość... Nie chcę ryzykować utraty męża, dlatego bardzo pilnuję swojej diety i każdego dnia staję na wadze.

CHCIAŁ MNIE ODCHUDZIĆ

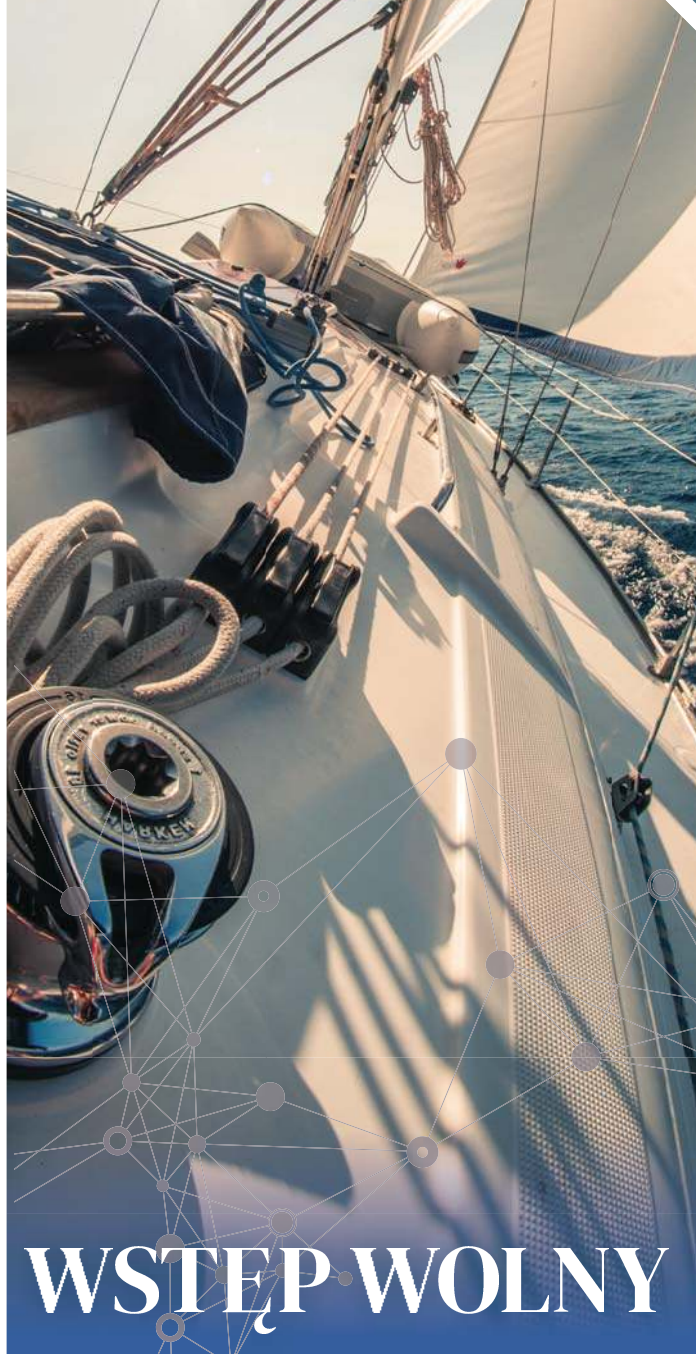
Karolina rozwiodła się z mężem, który wciąż zmuszał ją do odchudzania. Stało się to jego obsesją, a ją wpędziło w depresję. Dziewczyna ma 25 lat, a za sobą dość traumatyczne przeżycia.

— Ważyłam zawsze około 60 kilogramów. Przy wzroście 167 to chyba normalna waga — rozpoczyna swoją historię. — Mój chłopak, a potem mąż, miał zawsze obsesję na punkcie wagi — początkowo swojej,

a później też mojej. Był wiecznie na diecie, ważył się kilka razy dziennie, zapisywał wagę w zeszycie, pisał też co zjadł i kiedy. Początkowo nie przeszkadzało mi to jego wariactwo, bo to bardzo dobry człowiek. Kiedy początkowo mnie też zachęcał do diety, wydało mi się to fajne, cieszyłam się, że może trochę schudnę. Jednak nie zamierzałam wszystkiego tak skrupulatnie ważyć i pisać. Po ślubie cały czas klóciliśmy się o jedzenie, o wagę. Nie wytrzymałam, kiedy na urlopie zrobił mi awanturę o zjedzonego batonika. Tego było za wiele. Kazałam mu się wyprowadzić i leczyć. I tak długo znosiłam to jego „odchudzanie”. Ja źle się czułam taka koścista i wychudzona. Musieliśmy się rozejść. Dziś żyję własnym życiem, jem co chcę. A kiedy spotykam się z jakimś chłopakiem, to pierwsze o co pytam, to to, czy nie jest na diecie.

Nie każdy partner jest zadowolony, kiedy ma obok siebie szczupłą partnerkę. I odwrotnie: bywa, że nadwaga kobiety jest przyczyną konfliktów w związku

Joanna Karzyńska



GRUPA W M

GAZETA
OLSZTYŃSKADZIENNIK
ELBLĄSKIROZMAITOŚCI
etckie.pl

Kongres PRZYSZŁOŚCI

FORUM GOSPODARczo-EKONOMICZNE

IX Kongres Przyszłości 2025

18 | 06 2025

Centrum Konferencyjno-
-Szkoleniowe
Uniwersytetu
Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11

GALA UHONOROWANIA LIDERÓW

Rozdanie nagród Kongresu Przyszłości

- Marki Warmii i Mazur
- Najpopularniejszy Samorządowiec Warmii i Mazur 2024
- Nagrody specjalne 35-lecia samorządów
- 10 Najbardziej Wpływowych Liderów Przyszłości

STREFA INSPIRACJI I DYSKUSJI

Debaty, panele, prezentacje

- Samorządy i administracja – nowe modele zarządzania i współpracy
- Sztuczna inteligencja
- Cyfryzacja i cyberbezpieczeństwo
- Wojsko – obronność – gospodarka
- Przyszłość rolnictwa
- Energetyka jutra
- Praca – biznes
- Antydefamation – walka z dezinformacją

STREFA PARTNERSTW I WSPÓLPRACY

Przestrzeń biznesu i networkingu

- Stoiska wystawiennicze
- Spotkania z mediami i wywiady
- Networking biznesowy i samorządowy – rozmowy z ekspertami i liderami
- Strefa relaksu i mniej formalnych rozmów

WSTĘP WOLNY